

KS. ZYGFRYD GLAESER
Lublin-Opole

**„EKLEZJOLOGIA UNII BRZESKIEJ.
PRÓBA RELEKTURY EKUMENICZNEJ”**

Międzynarodowe sympozjum ekumeniczne. Opole, 4-6 maja 1992 r.

W dniach 4-6 maja 1992 r. w Opolu, w Diecezjalnym Instytucie Teologiczno-Pastoralnym (Filia KUL) odbyło się międzynarodowe sympozjum naukowe na temat „Eklezjologia Unii Brzeskiej. Próba reлектury ekumenicznej”.

Organizatorem sympozjum był Instytut Ekumeniczny KUL oraz Instytut Teologiczno-Pastoralny (Filia KUL) w Opolu, zaś jego inicjatorem przewodniczący Komisji Episkopatu do spraw Ekumenizmu ks. bp prof. dr hab. Alfons Nossol. Wzięło w nim udział 40 osób z Polski, Ukrainy, Słowacji, Moraw, Bośni, Austrii i Anglii. Reprezentowali oni Kościoły: prawosławny, grekokatolicki, rzymskokatolicki oraz anglikański. Byli to teologowie, historycy Kościoła, duszpasterze, a także grupa studentów IE KUL.

Sympozjum miało charakter roboczy. Było ono kontynuacją prac sympozjum ekumenicznego, które odbyło się w Opolu w roku 1989. W ramach sympozjum podjęto próbę wspólnego (rzymskokatolicy, prawosławni, grekokatolicy) przeanalizowania teologicznych przesłanek Unii Brzeskiej i skonfrontowania ich z teologią Kościołów siostrzanych, uznającą Kościół prawosławny i Kościół katolicki za Kościoły-siostry. Nieodzownym krokiem prac sympozjalnych było więc ukazanie na pierwszym miejscu historycznych aspektów Unii Brzeskiej, co pomogło lepiej zrozumieć kontekst eklezjologiczny często stosowanej w sporach unickich zasady „Extra Ecclesiam nulla salus” oraz konieczność przewyciężenia wszelkich ekskluzywizmów w relacjach pomiędzy Kościołami.

Zebranych uczestników przywitał Przewodniczący Komisji Episkopatu do spraw Ekumenizmu, a zarazem gospodarz sympozjum bp prof. Alfons Nossol. W swoim słowie wstępnym bp Nossol wyraził nadzieję, iż opolskie spotkanie teologów, zwłaszcza przedstawicieli Kościołów katolickiego, prawosławnego oraz unickiego, będzie jednym z etapów przewyciężania postaw nieufności oraz uniatyzmu i prozelityzmu, które stanowią największą przeszkodę w dialogu. Nawiązał również do czasu paschalnego, wskazującego szczególnie na Chrystusa – źródło wszelkiego pojednania.

I. SESJA 1

Temat: *Wokół eklezjologii unickiej*

Jako pierwszy został odczytany referat nieobecnego na sympozjum ks. bpa prof. dra hab. Edwarda Ozorowskiego, zatytułowany „Eklezjologia unicka po Synodzie Brzeskim z 1596 r.”

W pierwszej części, opatrzonej tytułem „Eklezjologia odziedziczona”, autor prelekcji zwrócił uwagę na dwie zasadnicze koncepcje Kościoła dominujące w XV w. – „corpus mysticum” oraz „corpus politicum” – jak również związane z tym dwie wizje kultury. Podkreślił także fakt sporów eklezjologicznych pomiędzy Kościołem katolickim, prawosławnym i protestanckim, przewyciężonych jednak pragnieniem tolerancji i kościelnej jedności. Pierwsze zaowocowało – jak pisze ks. bp E. Ozorowski – konfederacją warszawską z 1573 r., drugie zaś wysiłkami unijnymi biskupów, niższego duchowieństwa i świeckich ze strony prawosławnej i katolickiej.

W drugiej części referatu ukazane zostały przez autora „cechy charakterystyczne eklezjologii unickiej”. Podkreślił tu m.in. takie sprawy, jak wybiórczość, a w związku z tym jej niekompletność; apologetyczny charakter; zlatynizowanie oraz polityczne zabarwienie.

Na zakończenie ks. bp E. Ozorowski podjął „próbę interpretacji” kontekstu historyczno-teologicznego eklezjologii unickiej. Wskazał m.in. na fakt, że polemizujące strony po Synodzie Brzeskim kierowały się w swej eklezjologii ekskluzywizmem soteriologicznym, co jednak nie przeszkadzało w powstaniu wielu dzieł podkreślających to, co łączy oba wyznania, nie zaś to, co je dzieli. W polemice o unię zawierała się troska o dobro drugiej strony. Strony jednak występowały z pozycji „przygarnięcia do siebie błędzących”. Za mało – jak pisze autor – było w nich autentycznej pokory i miłości. Unia więc zamiast przybliżyć jedność pomiędzy Kościołem katolickim a prawosławnym, jeszcze bardziej pogłębiła przedział pomiędzy nimi.

Drugim prelegentem był historyk Kościoła ks. prof. dr hab. Józef Swastek. W referacie zatytułowanym „Polemika wokół Unii Brzeskiej” podkreślił fakt, że Unię Brzeską należy traktować w kontekście całych dziejów Kościoła, które pokazują iż w Kościele nigdy pełnej jedności nie było (kan. 3 Soboru Nicejskiego; kan. 28 Soboru Chalcedońskiego; kan. 21 Soboru w Konstantynopolu w 869-870 r.; schizma Akacjusza w 484-519 r.; Synod Trullański 692 r. i in.), chociaż nie było też oficjalnego podziału pomiędzy Kościołem wschodnim i zachodnim. Ten dokonał się dopiero w XI w., a przypieczętowany został grabieżą Konstantynopola w czasie IV wyprawy krzyżowej w 1204 r. oraz wypędzeniem patriarchy ze stolicy cesarstwa i utworzeniem tam patriarchatu łacińskiego. Prelegent stwierdził, że „od tego najazdu krzyżowców można mówić o powolnej agonii Bizancjum, zakończonej w 1453 r. szturmem islamskich Turków”.

Ciągle można było jednak zauważyć po obu stronach żywą tęsknotę za zerwaną jednością, tęsknotę, która z czasem zaowocowała dwoma uniami: Lyońską w 1274 r. oraz Florencką w 1453 r. Unię Brzeską autor widzi jako – z jednej strony – praktyczne zastosowanie na Rusi zasad Unii Florenckiej, z drugiej zaś jako szansę zreformowania Kościoła prawosławnego, co też dostrzegają sami biskupi prawosławni. Również Stolica Apostolska oprócz możliwości osiągnięcia prawdziwej jedności „widziała w unii z prawosławiem znaczący oręż przeciwko fanatycznemu islamowi”.

II. SESJA 2

Temat: *Zasada „Extra Ecclesiam nulla salus” w sporach wokół unii*

Sesja została rozpoczęta wystąpieniem ks. dra Jana Krajnaka ze Słowacji, który przedstawił stanowisko grekokatolików względem zasady „Extra Ecclesiam nulla sa-

lus”. Podkreśla on, że w eklezjologii można mówić o dwóch płaszczyznach Kościoła: o jego wymiarze czasowym i widzialnym oraz o wymiarze wiecznym i niewidzialnym. Ten drugi wymiar „przenika przez ściany widzialnej, wspólnotowej struktury Kościoła i dosięga każdego człowieka, gdy na świat przychodzi. Każdego więc dosięga zbawcze dzieło Jezusa Chrystusa. Dotyczy ono nie tylko członków widzialnej wspólnoty Kościoła, ale wszystkich, ponieważ Jezus przyszedł i jest obecny dla wszystkich”. Z tego też względu – jak podkreślił prelegent – zasady „Extra Ecclesiam nulla salus” nie można rozumieć jedynie w odniesieniu do Kościoła jako wspólnoty widzialnej i oznaczonej w sposób subiektywny. Kościół bowiem jako dzieło Chrystusa nie jest twierdzą, lecz otwartą przestrzenią i jedynie jako taki ma szansę stać się jedną owczarnią pod jednym pasterzem, którym jest Chrystus.

Spojrzenie z perspektywy unii rumuńskich na zasadę „Extra Ecclesiam nulla salus” przedstawił ks. prof. dr Ernst Suttner z Wiednia. Zaakcentował on fakt, iż bardzo długo utożamiano granice Kościoła z granicami własnego wyznania. Rzeczywistość więc zasady „Extra Ecclesiam nulla salus” stwarzała sytuację nawracania i tworzenia unii z Rzymem. Było to powodem zrodzenia się licznych ekskluzywizmów. Jako przykład prelegent podał unię z Kościołem w Mołdawii z 1588 r. We wnioskach końcowych podkreślił on konieczność przewycięzania ekskluzywizmów w Kościele katolickim i prawosławnym, kierując się zasadą siostrzaności obu Kościołów.

Punkt widzenia Kościoła prawosławnego na omawianą zasadę eklezjologiczną został przedstawiony w referacie ks. dra Henryka Paprockiego, odczytanym przez p. doc. dra hab. Aleksandra Naumowa. Autor zwrócił uwagę na dwa aspekty zasady „Extra Ecclesiam nulla salus”: kanoniczny oraz teologiczny. Podkreślił również fakt, iż zasada ta stawia problem granic Kościoła, którego nie da się rozstrzygnąć w ramach którejkolwiek z konfesji. „Kościół bowiem jest prawdziwy wtedy, gdy żyje w jedności z ciałem mistycznym, którego głową jest Chrystus”.

III. SESJA 3

Temat: Próby przewycięzania ekskluzywizmu eklezjologicznego

„Memoriał unijny metropolity Piotra Mohyły z 1644 r.” jako dokument krytycznie oceniający Unię Brzeską przedstawił ks. prof. dr hab. Wacław Hryniewicz. Krytyka Unii Brzeskiej koncentrowała się wokół następujących kwestii:

- a) zarzut braku czystej i świętej intencji przy tworzeniu Unii;
- b) niewłaściwe metody przy wprowadzaniu Unii;
- c) Unia Brzeska oparta była na błędnym pojęciu unii.

Memoriał Mohyły ma również wydzwięk konstruktywny. Mieści on bowiem zasady pomocne w realizowaniu zjednoczenia:

- a) wyzbyć się wszelkiej myśli o korzyści; jedynym motywem musi być wola Chrystusa;
- b) zjednoczenie zakłada pełny i równorzędny udział świeckich;
- c) unia powinna być przyjęta przez wszystkich Rusinów;
- d) prawdziwe zjednoczenie nie niszczy tożsamości tego, co zjednoczone;
- e) wyzbyć się jakiegokolwiek przymusu przy wprowadzaniu unii;
- f) stosować zasadę hierarchii prawd.

Prelegent podkreślił, że memoriał Mohyły ma ogromne znaczenie. Istotą jego bowiem jest przemyślenie na nowo Unii Brzeskiej i jej konsekwencji. Jest bardzo egzystencjalny, krytykujący błędy unii, z drugiej zaś strony mocno w nią wierzący.

„Tradycję welehradzką”, będącą wyrazem myślenia ekumenicznego, przedstawił ks. dr Leonard Górka. Wyjaśnił on że pod pojęciem „Tradycja welehradzka” rozumie wszystkie teologiczne kongresy, które odbyły się w latach 1907-1936 w małej osadzie morawskiej o nazwie Velehrad. Stanowiły one w całej historii działalności prounijnej pozytywny wyjątek. Ich poziom, oryginalność w podejściu do zjednoczenia chrześcijan oraz dojrzałość proponowanych rozwiązań pozwalają widzieć w nich pierwszą tego rodzaju i jedyną prekursorską formę ekumeniczną w dziejach ruchu ekumenicznego na terenach Słowiańszczyzny. Kongresy Welehradzkie – jak podkreślił prelegent – wniosły nowe inspirujące elementy do oceny bolesnego rozdziału katolicko-prawosławnego. Wskazano podczas nich na wielorakość wzajemnych uwarunkowań, ale jednocześnie dostrzeżono możliwość wzajemnego zbliżenia na drodze rzetelnego poznania się, konwersji wewnętrznej, a przede wszystkim na drodze chrześcijańskiej miłości.

IV. SESJA 4

Temat: *Od unionizmu do eklezjologii Kościołów siostrzanych*

Perspektywy dialogu prawosławno-katolickiego przedstawił ks. bp prof. dr hab. Jeremiasz. Wspomniał o tym, że dialog prawosławno-katolicki zaczął się pomyślnie od dyskusji o Trójcy Świętej. Podkreślił także zasługi papieża Jana Pawła II dla tegoż dialogu, a zwłaszcza jego list z okazji rocznicy Soboru Watykańskiego II, w którym papież nie zamieścił „Filioque”.

Czas obecny prelegent określił jednak jako okres regresu w dialogu pomiędzy Kościołem prawosławnym a Kościołem katolickim. Przyczyn takiego stanu rzeczy – zdaniem prelegenta – należy dopatrywać się w sytuacji społeczno-politycznej związanej z przemianami, które dokonały się na terenach szczególnego oddziaływania Kościoła prawosławnego. Przemiany te zastały Kościół prawosławny nie przygotowanym. Również odradzanie się Cerkwi unickiej oraz związane z tym sprawy restytucji stanowią poważną trudność w relacjach pomiędzy Kościołami. Dlatego też ks. bp Jeremiasz apeluje, aby Kościół katolicki zamiast tworzenia własnych ośrodków duszpasterskich na terenach prawosławnych, które – jego zdaniem – służą prozelityzmowi, udzielał konkretnego wsparcia materialnego Kościołowi prawosławnemu.

O trudnościach duszpasterskich grekokatolików mówili ks. mgr Bohdan Pańczak oraz ks. dziekan Petro Myron Bendyk, pracujący na Ukrainie.

Perspektywę prawosławną w poszukiwaniu dróg prowadzących do jedności, opartych na doświadczeniach przeszłości, przedstawił p. doc. dr hab. Aleksander Naumow.

Symposium ubogacone było licznymi dyskusjami, które pozwoliły zgłębić treści przedstawionych referatów, a także zrodziły nowe perspektywy na drodze zbliżenia ekumenicznego pomiędzy Kościołem katolickim i prawosławnym.